

# Bezimienni, Walka

Walcz, walcz, dawaj, dawaj  
Kontra, blok, nie przestawaj  
Cios, cios, upadaj i wstawaj  
Blok, blok, przyjmuj i zadawaj  
Szybkie wymiany ciosów, nie każdy to wytrzyma  
To jest prawdziwa walka  
opisana w rymach  
Począwszy twarzą grymas, lecz zaciśnięte zęby  
Zmęczenie wychodzi po gongu kolejnym  
Odporna morda i pięści twarde  
Charakter z podwórka trzymają gardę  
Waleczne serce i głowa na karku  
Ciężkie treningi, by wyjść bez szwanku  
Wielkim zwycięstwem człowieka, to własny strach pokonać  
Trzeba oszczędzać głowę, pod swoją gardę chować  
Tu walka bez fikcji, bez udawanych ciosów  
W sercu krzyk wojownika, wśród dopingujących głosów  
[x2]  
To jest walka, prawdziwa walka  
To jest walka, prawdziwa walka  
To jest walka, prawdziwa walka  
To jest walka więc walcz  
Charakter, odwaga, pewność i technika  
Do walki podchodź czarując przeciwnika  
Zgubna jest pycha, ignorancja i gniew  
W ringu rękawice, na ulicy bez  
Pełna koncentracja, ochraniacz do gęby  
Tarcza - zwarte łokcie, zaciśnięte zęby  
Łokcie zakrywają miękkie brzucha części  
Na dystans trzymają niebezpieczne pięści  
Dziś tylko zwycięstwo i nic nie wchodzi w grę  
Choć przeciwnik też bardzo wygrać chce  
Wjazd i pierwsze starcie  
Głowa obok sierpa trochę też na fardzie  
Ostre wymiany, kolejna minuta  
Pięści nie skutkują, przyjęty cios z buta  
Ostatki sił, choć wytrenowany  
Tu nie grasz w zespole, więc nie licz na zmiany  
Chwila słabości, krew już smakuje  
Nigdy się nie poddam, on to samo czuje  
Ponowna koncentracja, otarty pot z czoła  
Jest tylko on, nic nie istnieje dookoła  
Celnie w miękkie korpus wyszła seria ciosów  
Jest na kolanach, znaleziony sposób  
Ambicja, charakter - atuty dobrej marki  
Szacunek przeciwnikom za podjęcie walki  
[x2]  
To jest walka, prawdziwa walka  
To jest walka, prawdziwa walka  
To jest walka, prawdziwa walka  
To jest walka więc walcz  
Pamiętasz hasło garda? do czego ona służy?  
Wyłapałeś plombę, niech się druga nie powtórzy  
Trzeba mieć charakter twardy, gdy niekorzystne karty  
Choć dwóm zawodnikom naraz nie dają zwycięstwa laury  
Jest wygrany i przegrany, choć przegrana żadna hańba  
Szacunku zawsze warta jest podjęta walka  
A to niejedna miarka, z którą się mierzy tchórzy  
Co jak dojdzie co do czego, to spierdala, aż się kurzy  
Trening, wysiłek duży, w walce ci posłuży  
I nie ma co źle wróżyć, musisz pokonać go sercem  
Raz odwaga, a dwa mięśnie, wierzysz w siebie? dobrze będzie  
Mam w życiu swoje miejsce, to ring codziennych zdarzeń  
Tu tak, jak na ulicy, nie wybierasz przeciwnika w parze

Dobry? się okaże, po pierwszych zadanych ciosach  
Starcie ostre, jak kosa, pot kapie, jak rosa  
A ty trzymaj styl kozak i na zawsze pamiętaj  
Raz dostaniesz w łeb, to brachu nie pękaj  
Walka dalej trwa, na bank zdążysz się odegrać  
[x2]  
To jest walka, prawdziwa walka  
To jest walka, prawdziwa walka  
To jest walka, prawdziwa walka  
To jest walka więc walcz